

Sygn. akt III Cz 1318/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący-Sędzia: SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z wniosku wierzyciela M. O.

przeciwko dłużnikowi W. J.

o nadanie klauzuli wykonalności

na skutek zażalenia dłużnika

na postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt I Co 1939/12

**postanawia:**

***zmienić zaskarżone postanowienie przez jego uchylenie.***

SSR (del.) Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Andrzej Dyrda

***Sygn. akt III Cz 1318/14***

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach postanowieniem z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt I Co 1939/12, odrzucił zażalenie dłużnika na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zagranicznemu wyrokowi zaocznemu jako niedopuszczalne, podnosząc iż postanowienie to zostało wydane przez referendarza sądowego, natomiast zgodnie z art. 398<sup>22</sup> § 1 k.p.c. na orzeczenie referendarza sądowego przysługuje skarga, którą rozpoznaje sąd, w którym wydano zaskarżone orzeczenie. Pełnomocnik dłużnika wezwany do sprecyzowania czy jego pismo procesowe jest zażaleniem na orzeczenie referendarza sądowego pod rygorem uznania, że podtrzymuje zażalenie, nie złożył odpowiedzi, tym samym Sąd Rejonowy potraktował to pismo jako zażalenie i jako że pismo to złożył radca prawny nie można uznać, że jest to oczywista niedokładność.

Dłużnik wniósł zażalenie na wskazane postanowienie, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu podnosił, że Sąd pominął, że postanowieniem Sądu w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nigdy nie zostało dłużnikowi doręczone, dopiero dowiedział się o nim w trakcie postępowania egzekucyjnego. W piśmie Komornika, które otrzymał jest mowa jedynie o postanowieniu Sądu Rejonowego bez wskazania, iż jest mowa o orzeczeniu referendarza sądowego. Pełnomocnik o tym nie wiedział i nie mógł wiedzieć, że jedynym środkiem prawnym jest

skarga na czynność referendarza, a nie zażalenie. Także w wezwaniu Sądu nie było zobowiązania o treści czy podtrzymuje zażalenie na orzeczenie referendarza sądowego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie musiało odnieść skutek.

Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, iż na orzeczenie referendarza sądowego przysługuje skarga, a nie zażalenie, jednak jak słusznie zauważa skarżący, dłużnik nigdy nie został powiadomiony o tym, iż w sprawie postanowienie zostało wydane przez referendarza sądowego. W korespondencji, kierowanej do dłużnika przez Komornika Sądowego jest mowa wyłącznie o postanowieniu Sądu Rejonowego, także Sąd I instancji wzywając dłużnika do sprecyzowania swojego pisma procesowego zatytułowanego „zażalenie” nie poinformował go o tym, że w sprawie postanowienie wydał referendarz sądowy. Wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, iż Sąd zwrócił się do pełnomocnika czy podtrzymuje zażalenie na postanowienie z dnia 18 czerwca 2012r. na orzeczenie referendarza sądowego jest znacznym nadużyciem, gdyż nigdy zarządzenie sędziego o takiej treści nie zostało wydane, także takie wezwanie nie zostało do dłużnika skierowane.

Tym samym należało uznać, iż postanowienie Sądu jest błędne i w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. należało je zmienić przez uchylenie.